GAZETA LWOWSKA.

Czwartek — N^ro. 78. — 5. lipca 1838.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— *Z Wiédnia.* —

Ces. król. komisyja nadworna nauk nadała Andrzejowi Wilhelm, nauczycielowi humaniorów w Tarnowie, opróżnioną posadę nauczyciela humaniorów przy gimnazyum w Sądczu.

Czechy.

— *Z Cieplic dnia 20. czerwca.* —

Powietrze wprawdzie dotąd nieprzyjemne i nie bardzo do używania kąpieli zdatne, jednak liczba gości zwiększa się i wyglądają tu zebrania się wielu znakomitych osób. Nie mało przyczynia się do tego wiadomość, że razem z królem Pruskim także i Cesarz Rossyjski (odwidziwszy uprzednio Cesarzowę w Szlązku w dniu jéj urodzin), w lipcu tu do wód przyjedzie, i że równocześnie i księżniczka Oranii tutaj zawita. Prócz tego zamówiono tutaj jeszcze mieszkania dla następujących osób: dla księcia Adama Wirtemberskiego, księcia Jérzego Anhalt-Dessau, księcia Raguzy marszałka Marmonta, książąt Lichtensteina i Windischgrätza, cesarsko-rossyjskiego ministra spraw zagranicznych hrabiego Nesselrode, król. pruskiego ministra spraw zagranicznych barona Werthera, i posła rossyjskiego przy dworze wiedeńskim Baillego Tatyszczewa. Feldmarszałek i główno-dowodzący jenerał w Czechach, hrabia Mensdorf Pouille, już się tu znajduje.

»Gazeta Praska« zawiéra co następuje: Dnia 14go czerwca mieszkańcy miasta Cieszyna ujrzawszy parowy statek *Królowa Maryja*, przez towarzystwo akcyjonaryjuszów w Dreźnie zbudowany i do jazdy pomiędzy Szandowem, Droznem a Misznią przyznaczony, zawijający o czwartéj godzinie po południu do miejskiego brzegu z ośmdziesięcioma podróżnymi, zostali niespodzianie uradowani. Życzyćby należało, aby przyszedł do skutku wygodny i spieszny związek, który za pomocą tego statku parowego pomiędzy okolicami położonemi między Elbą a blizką Saxoniją utworzonym być może, i który zdaje się, iż nie będzie żadnym podlegać trudnościom, zwłaszcza, iż Elba aż do Cieszyna, nawet przy zwyczajnym stanie wody, może być zdatną do żeglugi okrętu, na 27 cali głęboko w wodę sięgającego. — Przez to urządzenie żeglugi parowéj, którąby regularnie dwa razy na tydzień pomiędzy Droznem, Szandowem a Cieszynem się odbywała, mogliby goście przebywający w Cieplicach, w przeciągu półczwartéj godziny przez najpiękniejsze doliny saskiéj Szwajcaryi do Drezna się dostawać.

Królestwo Lombardzko-Weneckie.

Medyjolan d. 18. czerwca. W naszém ludném, pięknem i bogatém mieście panuje ruch niezwyczajny. Oprócz sławnéj nadwornéj stajni w Wiédniu, wybrano z cesarskich stajen monarchii najpiękniejsze konie. Karéta Ich Ces. Mości ciągnioną będzie sześciu śnieżnéj białości rumakami. Naprzód postępować będą pysznie ręczne konie w bogatych złotem haftowanych czabrakach, prowadzone przez służbę w złoto-litéj liberyi, w *alonge* perukach i hiszpańskich biretach. Po uroczystym wjeździe nastąpi ogólne oświetlenie; następnie odbędzie się przejazdka przez *Corso* (plac główny) i widowisko *paré* w teatrze *della Skala*. Przed koronacyją wykonany zostanie hołd dnia 3go września. W kolei różnych festynów odbędzie się: świetna jazda do *St. Ambrogio*; urządzone przez miasto Medyjolan dramatyczne widowisko w teatrze *della Skala*, z świetnym balem; wielka parada kościelna z popisem wojska; uroczyste otworzenie *Arco de la Pace*; zwidzenie wystawy sztuk pięknych i zakładów rękodzielniczych; koncert u dworu który wirtuozowie konserwatoryum będą mieli zaszczyt wyprawić; nadto wiele innych widowisk, festynów ludu, spalenie ogni sztucznych i t. d. Mającéj się odbyć dnia 6go września koronacyi spaniała uczta towarzyszyć będzie. (*Adler.*)

— *Z Tyrolu.* —

Król Jmć Wirtemberski jadąc ze Stuttgardu pod imieniem hrabiego Teck, przybył do Insbruku dnia 22go czerwca po południu, wysiadł w domu zajézdnym »pod złotém słońcem«, a nazajutrz odjechał w dalszą podróż do Tryjestu.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Hiszpanija.

Według wiadomości z Madrytu z d. 14. czerwca, na posiedzeniu izby deputowanych dnia 11go t. m. ustawę o dziesięcinach przyjęto ostatecznie w duchu rządu 91 głosami przeciw 62 i natychmiast do senatu przesłano. — Sądzą, że posiedzenia kortezów między 20. a 25. czerwca zamkniętemi zostaną. — W Madrycie ganią bardzo powolność dywizyi Pardinasa, która zawsze jeszcze w Guadalaxarze przebywa, miasto należenia do działań wojennych. — Dziennik *Hablador* pisze, iż margrabię Espeja, hiszpańskiego ambasadora w Paryżu, wkrótce hrabia Toreno, a pana Aguilar w Londynie jenerał Alava zastąpi. — Z teatru wojny niéma nic nowego. Gazeta *Quotidienne* w najnowszym numerze swoim z d. 21. czerwca mniema, według doniesień swego bajońskiego korespondenta, że zamierzone uderzenie karlistów na Hernani dnia 20go nastąpi. — Don Manuel Aregui, jeden z ajentów Munagorrego, skazany został na śmierć przez złożoną w Verastegui komisyję wojenną, lecz Don Carlos ułaskawił go, ze względu na jego liczną rodzinę.

Pisma francuzkie donoszą z Kuby, że książę Joinville od 5go do 10. maja w Hawannie przebywał.

Wielka Brytanija i Irlandyja.

Dnia 16go czerwca po południu były pokoje u dworu w pałacu Buckinghamskim, na których królowa przyjmowała przybyłych do Londynu nadzwyczajnych posłów.

Nadzwyczajny ambasador N. Cesarza Jmci Austryjackiego, książę Schwarzenberg, przebywa już w Londynie i był dnia 15go czerwca ministrowi spraw zagranicznych przedstawiony.

Na posiedzeniu izby wyższéj d. 18. czerwca lord Brougham zaprojektował przedłożenie wykazu stanu handlu między Hajtą a Anglija; zrobiwszy zarazem uwagę: że Francyja niéma prawa miészania się w sprawy hajtyjskie. Przytém wniósł na przedłożenie spisu osob, od lat 10. przekonanych o zbrodnią zabójstwa, a których jako mających pomieszanie zmysłów od kary uwolniono. — Na posiedzeniu izby niższéj dnia powyższego, mowca oświadczył, że w Opactwie Westminsterskiém zatrzymano galeryję dla członków izby, z kąd będą mogli przypatrzyć się koronacyi, ponieważ izba czynnie do téj uroczystości należéć nie będzie. Następnie zapowiedział p. Ward, że przy obradach w wydziale nad bilem o dziesięcinach irlandzkich, poda następujący wniosek: »Zważywszy, że izba już po raz piąty przyjęła rezolucyje, w których wystawioną została zasada użycia przewyżki dochodów kościelnych, zostających nad potrzeby kościoła, na moralną i religijną naukę ludu, wydział ma otrzymać polecenie wykonania tych rezolucyj, starając się o lepsze rozdzielenie dochodów kościoła irlandzkiego i postanawiając, ażeby cała owa przewyżka użytą została na moralne i religijne kształcenie ludu, bez względu na różnicę wyznania.« — Bil o pomniejszeniu uwięzień za długi, przez izbę lordów przyjęty i w dniach tych izbie gminnéj przedłożony, zawiéra następujące postanowienia: Uwięzienie za długi wtedy tylko nastąpi, gdy wykazaném będzie, że dłużnik zamyśla o ucieczce lub oszukaniu. Na przyszłość z trudnością przyjdzie wyjednać uwięzienie pod pozorem fałszywych pretensyj. Nim uwięzienie nastąpić może, zajść powinno piérwéj pewne prawne postępowanie, wykazujące ważność pretensyi, a wyrok powinien być prawomocnym. Fundusze pieniężne, zapisy i t. p. dotąd od uwięzienia nieuwalniające, mogą na przyszłość być użyte celem zaspokojenia długu. Lecz najważniejszą odmianą jest ta, ażeby wierzyciel był upoważnionym, po upływie roku od daty wyroku sądowego, zagarnąć nietylko cały gruntowy przychód dłużnika, lecz zabrać także w posiadłość samę tegoż własność gruntową.

Według dziennika *Courier* rząd ofiarował panu O'Connell jednę z piérwszych sądowniczych posad Irlandyi (*Chief Baronship*), opróżnioną przez śmierć sędziego Joy; lecz pan O'Connell nie przyjął téj propozycyi.

W *tunnelu* pod Tamizą pracują teraz dniem i nocą i sądzą, że to olbrzymie przedsięwzięcie przecież w końcu się powiedzie.

Francyja.

Zdawało się z początku, że izba parów chce uniknąć nowéj kolizyi z izbą deputowanych, pod względem wniosku do ustawy o organizacyi sztabu jeneralnego. Za podstawę obrad nie przyjęła przedłożonego przez rząd piérwotnego projektu, lecz projekt przedłożony przez izbę deputowanych i podobnie jak taż izba także ograniczyła rząd w mianowaniu marszałków, postanowiwszy na czas pokoju pewną tychże liczbę (ośm). Ale na posiedzeniu z dnia 8go czerwca postanowienie, w którém druga izba szczególną pokładała ważność, to jest: ażeby jenerałowie tylko na własną prośbę na liście odstawnéj umieszczeni być mogli; — zostało, mimo że marszałek Soult i inni jenerałowie z zapałem tego bronili, odrzucone 88 głosami przeciw 67, po wyrażeniu się przez ministra wojny stanowczo przeciw téj poprawce. W końcu cały wniosek do ustawy

głosami przeciw 51 przyjęto. — Wypadek ten, tak mało odpowiadający dotychczasowym uchwałom izby parów w téj sprawie, obudził wielką niechęć ze strony opozycyi, a nawet samego *Journal des Debats*, który się dotąd do mniejszości nakłaniał; wszelako tém się pocieszają, że uchwała ta już w roku bieżącym do skutku nie przyjdzie.

Na posiedzeniu izby parów d. 19. czerwca, przyjęto 92 głosami przeciw 30, wniosek do ustawy o zezwolenie pensyi dla hrabiny Lipona; poczém izba przeszła do obrad nad wnioskiem do ustawy o przemianie pięćprocentowych rentów, którego odrzucenie komisyja projektowała.

Izba deputowanych d. 19go czerwca zezwoliła rządowi na nadzwyczajny kredyt dla rozszérzenia biblioteki St. Genowefy w Paryżu, w któréj jak wiadomo znajdują się wyborne zakłady dla publiczności mającéj chęć czytania; nadto zezwoliła na kredyt względem wynagrodzenia komisyi, któréj przejrzenie Kodexu medykamentów poruczono. Następnie przypadł z porządku dziennego wniosek do ustawy, którym pp. Berlioz i spółce dano być miało pozwolenie do odbudowania włoskiego teatru. Projekt komisyi: ażeby ten wniosek do ustawy uchylić, bez obrad przyjęto.

Na posiedzeniu izby parów d. 20go czerwca hrabia d'Argout ukończył swój wykład na korzyść przemiany rentów. Uważa takowę za wcale potrzebną, nawet dla dobra samych posiadaczy rentów, którym nie zaraz zapewne nadarzą się tak korzystne warunki (znaczne pomnożenie kapitałów i dwunastoletnia rękojmia spłaty) P. Villiers du Terrage głosował przeciw wnioskowi przemiany z powodów wzajemności i moralności publicznéj, ponieważ państwo narzuca się tu za sędziego we własnéj sprawie. Przymuszoną przemianę porównywał do przymuszonéj spłaty w assygnacyjach. — P. Humann miał dobitną mowę za przemianą. — W izbie deputowanych przyjęcie pojedyńczych artykułów budżetu przychodów odbyło się prawie bez rozpraw. Tylko przy rozdziele o przychodach poczty p. Dupin zabrał głos, ganiąc wiele nadużyć w urządzeniu extrapoczt.

Na giełdzie panuje obawa, ażeby, gdy większość izby parów przeciw bezpośredniéj przemianie rentów a wszelako za zasadą téjże się oświadczy, z tego powodu rozprawy o tém jeszcze na przyszły rok ponowionemi nie zostały.

P. Dupin oświadczył, że prace izby deputowanych z dniem 30. czerwca ukończonemi zostaną.

Sprawujący mexykańskie interesa na dworze Tuileryjskim, Don Maximino Garro, usiłując nadaremnie pośredniczyć w sporze zachodzącym między jego a francuzkim rządem, otrzymał paszporta i do Londynu odjechał.

Moniteur donosi z Valenciennes pod d. 16go czerwca, że niéma najmniejszego pozoru ściągania wojska na tamtejszéj granicy.

Przyjaciele księżnéj Abrantes otworzyli subskrypcyję na wystawienie ku jéj pamięci pomnika. Subskrypcyja ta zostaje pod dozorem jenerała Lallemand, byłego adjutanta marszałka Junot (małżonka księżnéj).

Pan Guizot wydaje w sześciu tomach nowe dzieło: »O charakterze i politycznym wpływie Washingtona«, wraz z tegoż życiopisem i pismami założyciela amerykańskiéj federacyi. Rząd Stanów Zjednoczonych, na którego wezwanie p. Guizot to dzieło przedsięwziął, dostarczył dziejopisarzowi do użytku wszelkich potrzebnych dokumentów, mianowicie korespondencyj Rochambeau'a, Lafayetta i wszystkich innych oficérów francuzkich, mających udział w walce o niepodległość.

W Paryżu założyło się temi dniami dwóch członków klubu *Jokey*, o partyję bilaru na koniach. Zakład wynosił 200 luidorów i partyja musiała być przed północą skończoną. Wybrano do tego dwa wiérzchowce: »*Triste-a-Patte*« i »*Dziewica*«, które należały do gonitw w Wersalu. Odjęto im podkowy, ubrano w pończochy i grający wykonali na koniach partyję, miasto lancy uzbrojeni kijem bilarowym. Walczący z podziwienia godną zwinnością odegrali partyję; konie ich zachowały się spokojnie śród największego śmiéchu i najhuczniejszych oklasków. W cwierć godziny margrabiego Ch.V. zwycięzcą okrzyknięno. Przeciwnik jego p. C. L. ma w krótce odwet otrzymać.

List z Bony w Afryce północnéj z dnia 2go czerwca donosi, że jenerał Negrier wrócił z wyprawy swojéj na południe, lecz nie przyszło do walki z Achmetem Bejem. Jenerał był tylko o jeden dzień drogi od owego miejsca, gdzie Achmet Bej 20 szejków i 1500 ludzi zgromadził. Kolumna francuzka liczyła 3000 ludzi. Zostający przy Achmecie szejkowie przybyli do obozu francuzkiego pod pozorem poddania się, w istocie zaś aby szpiegować. Jenerał kilku ich zatrzymał przy sobie, drugich odesłał do Beja, wzywając go do poddania się. Kilka depeszy przesłano sobie. wzajemnie. Achmet żądał zawieszenia wszelkich postanowień, dopokąd nie otrzyma odpowiedzi na swoje jeneralnemu gubernatorowi poczynione projekta. Lecz jenerał Negrier obstawał za niezwłocznem postanowieniem, a w końcu uchwalono, ażeby Achmet schronił

się do którego z plemion na krańcach puszczy. Wypadki te zniszczyły zupełnie wpływ Achmeta.

Holandyja.

Amsterdamski *Handelsblad* rozpoczyna swój numer z d. 16go czerwca ważnemi uwagami o zachodzących teraz w Belgii politycznych poruszeniach. »Holandyja czeka ze spokojnością, ponieważ czeka z zaufaniem w swoje dobre prawo i stale postanowiła nie cierpieć dłużéj dalszéj niesprawiedliwości.“ Taki jest wstęp artykułu, w którym między innemi powiedziano, co następuje: »Oświadczamy wprost, że każdy, kto poczciwie myśli, zgodzi się z nami, iż rząd taki, który śmiałby wspierać Belgijczyków w ich teraźniejszych nieprzyzwoitych uroszczeniach, byłby słusznie od całéj Europy wyklęty, gdyż przez to okazałby się wrogiem wszelkiéj moralnéj i uporządkowanéj społeczności.“ Artykuł ten w końcu opiewa: »Oby niezapoznawano spokojności i rozwagi naszéj! Dowodzimy przez to naszego zaufania w mocarstwa, z któremi wchodzimy w układy, w mądrość naszego króla i w dobre rady, któremi się daje powodować. W tém Europa niech zarazem dowód obaczy, że przygotowani na wszelką aczkolwiek nie do uwierzenia wszelako możliwą niesprawiedliwość, stale postanowiliśmy, łącznie z Oranią, stawić opór téj niesprawiedliwości, choćby to nas ostatni grosz równie jak ostatniego człowieka kosztować miało.“

Według gazet holenderskich, obóz pod Reyen zajęty będzie w pierwszych dniach lipca przez oddział wojska pod dowództwem jenerała majora Favange.

Belgija.

Królewskiém rozporządzeniem z d. 14. czerwca zostały posiedzenia izb za 1837—1838 zamknięte.

Królestwo Polskie.

— *Z Płocka dnia 25. czerwca.* —

Z rozporządzenia rządu w r. 1836 rozpoczęła się przez entrepryzę budowa mostu na Wiśle pod miastem gubern. Płockiem; z końcem zaś bieżącego miesiąca, nastąpi całkowite ukończenie onego. (*Kur. War.*)

Rossyja.

Na posiedzeniu akademii petersburskiéj d. 13go czerwca, sekretarz tejże zdał raport o rozdaniu nagród z fundacyi radzcy stanu Demidowa, które odbywa się zwyczajnie d. 29go kwietnia, jako w rocznicę urodzin Cesarzewicza Następcy tronu. Do końca konkursu d. 13go listopada r. z. nadesłano 20 dzieł, do których później kilka jeszcze przybyło. Z téj liczby uznano wprawdzie pięć dzieł godnemi całéj nagrody 5000 rubli, lecz takowa dla ograniczonych środków pieniężnych, daną być mogła tylko baronowi Chaudoir, za dzieło: *Apperçu sur les monnoies russes.* Po między dziełami, którym z tego powodu tylko na połowę nagrody można było zezwolić, znajdują się także: *Chrestomatyja mongolska* pana *Kowalewskiego* i Fischera de Waldheim: *Orycthographie du gouvernement de Moscou.* Z pomiędzy innych dzieł, sześć otrzymało nagrodę zachęcającą po 2500 rubli a trzy ogłoszono godnemi zaszczytnego wspomnienia.

W Państwie Rossyjskiém nałożono podatek na tytoń; wyjmujemy wyciąg z ustawy o tém:

I. Wszelki preparowany tytuń przywożony z zagranicy, równie jak wyrabiany w Rossyi z zagranicznych lub krajowych liści, podlega opłacie akcyzy, pobieranéj za pomocą naklejanych tasm (*banderol*). Za tytuń preparowany poczytuje się wszelki, którego liście lub łodygi w rozmaity sposób zostały sztucznie obrobione. Tytuń ztarty miałko lub grubo, z naturalnych łodyg, bądź krajowych bądź zagranicznych, policza się także do tytuniów preparowanych. Pierwiastkowe przygotowanie tytuniu, po zebraniu z pola, przez suszenie i t. p. jak je zwykle odbywają wiejscy gospodarze po swoich domach, nie uważa się za sztuczny sposób przygotowania i nie ulega akcyzie. — II. Z domów, mieszkań, koszar i innych miejsc prawa na to niemających, nie wolno przedawać tytuniu z nieobrobionych liści lub łodyg. — III. Tytuń zagraniczny przywożony tarty miałko i grubo, w rolach, karotach, *negro* i t. p., tudzież liście i łodygi, mogą być przedawane hurtem samym tylko kupcom 1széj i 2giéj gieldy, na hurtową także przedaż; liście i łodygi, do preparowania, lub na częściową przedaż, mogą być zbywane samym fabrykom tytuniowym; gatunki preparowane mogą być przedawane tylko do sklepów prawo na to mających. — Rozmnażanie tytuniu w Rossyi pozostaje zupełnie swobodne. Tytuń rossyjski w papużach, może być przedawany bez opłaty akcyzy, hurtem kupcom wszystkich trzech gield i mieszczanom, prosto do fabryk, lub do sklepów i kramów, mających na to prawo, albo na przedaż hurtem i dla wywozu za granicę drogą handlową. — V. Tytuń przygotowany może być częściowo przedany: *a*) przywozowy, w naczyniach lub paczkach, w jakich się zwykle przywozi; *b*) krajowy z opłatą akcyzy: 1) do zażywania; *a*) tarty w blaszankach i paczkach, wagi 1/4, 1/2 i 1 funta; *b*) nietarty w rolach, karotach, wagi 1/2, 1, 2, 3 i 4 fun-

tów; 2) do palenia; *b*) w rotach od 1/4, 1/2, 1, 2, 3 i 4 funtów; *c*) w cygarach, w skrzynkach i paczkach od 10, 20, 100 i 250 sztuk; 3) w liściach naturalnych i łodygach, nieprzygotowany, nietarty i niekrajany — bez akcyzy. — VI. Do tytuniu przywozowego, przygotowanego w różnych naczyniach w rolach, w paczkach, naklejają się taśmy w samych Komorach Celnych. Taśmy do tytuniu krajowego są pięciorakie: I., II. i IIIcie do tytuniu z liści preparowanych, tartego lub krajanego, lub w rolach i karotach, stosownie do dobroci tytuniu, tudzież i do cygarów. IVty gatunek do tytuniu tartego lub krajanego z liści naturalnych lub łodyg, V. do tytuniu do palenia z liści, korzonków lub łodyg.

Taśmy.		Do zażywania tarty. rub. kop. od funta	Role i karoty do tarcia. kop.	Do palenia krajany. kop.	Role, papuże do krajania. kop.	Cygary. r. k. od sta.
Tytuń z preparowanych liści do zażywania i do palenia, albo w karotach, rolach, papużach	I. gat.	1	80	60	50	1 60
	II.	— 60	40	40	30	80
	III.	— 40	—	20	—	40
Tytuń tarty lub krajany z liści naturalnych	IV.	— 16	—	12	—	—
Tytuń do palenia z korzonków lub łodyg	V.	— —	—	8	—	—

(*Tyg.Pet.*)

Turcyja.

Smyrna d. 2. czerwca. Fregata *Medea*, korweta *Adryja* i bryg *Montecuccoli*, należące do austryjackiéj okrętowéj dywizyi, dowodzonéj przez barona Bandierę, zawinęły d. 29. maja z Aten do Smyrny, gdzie pomieniony dowódzca z rąk admirała Conte Dandolo otrzymał naczelną komendę, poczém ostatni na fregacie *Wenus* niezwłocznie do Tryjestu odpłynął. Odjazd jego był w całym Lewancie mocno żałowany, wszędzie tam bowiem zostawił świadków tak sposobu, z jakim utrzymywał godność swéj bandery, jakoteż gorliwości, z którą spraw handlowych bronił. Następcę jego, barona Bandierę, który dowodził już na tych wodach, najzaszczytniejsza poprzedza sława; zna on zupełnie potrzeby i interesa, do których obrony jest powołany. — Dzień 30. maja, jako dzień imienin Naj. Cesarza Austryjackiego, obchodzono tu z okazałością, podwyższoną jeszcze tą razą obecnością c. k. eskadry.

Dziennik *Semaphore de Marseille* zawiéra następujący list doktora Clot-Bey do jednego z przyjaciół w Marsylii: »Pisałem do wpana z Alexandryi w chwili, w któréj do Syryi udać się miałem. Po cztéro-godzinnéj podróży przez góry przybyłem do Aleppo, gdzie miałem nadzieję, iż Ibrahima baszę zastanę; lecz z wielkim moim żalem wyjechał był tenże o dwa dni przedtém do Damaszku, dokąd ja natychmiast się udawszy, tam go zastałem. Wycieczka ta o tyle była dla mnie korzystną, iż przez to miałem sposobność zwidzenia Syryi prawie w jéj całéj długości. Sprzyjała mi ciągle piękna pogoda i kraj ten mocno mnie zajmował. Ibrahim basza znajdował się przy wojsku, które kilka tysięcy zbuntowanych Druzów ścigało. Słabość, dla któréj wicekról posłał mnie był do swego syna, ustąpiła jeszcze przed mém przybyciem. Była ona skutkiem siedzącego sposobu życia, który Ibrahim basza od niejakiego czasu prowadził, równie jak umysłowego natężenia, do którego organizacyja administracyjnych spraw Syryi go przymusza. W kraju, który od wieków ciągle w stanie bezrządu zostawał, wszystko tworzyć wypada, a najtrudniejszą rzeczą jest bez wątpienia, zaprowadzić w nim dawny porządek i bezpieczeństwo. Dwa te główne zamiary są osiągnione. Wszystkie koczujące plemiona są już podbite; można jechać bezpiecznie bez wszelkiego konwoju, po świętém mieście można przechadzać się z kapeluszem na głowie: widziałem nawet kilku podróżnych, którzy odwidzali meczety. Przepędziłem dni dziesięć w obozie Ibrahima baszy. Żyje on prawie jak prosty żołniérz, sypia pod bardzo skromnym namiotem, na śniadanie jada zimną pieczeń i sér, a bęben jest jego stołem. Wszystko, co wpanu piszę w tym liście, jest co do joty prawdą. Gdy Ibrahim basza przeciw Druzom ukończy swą wyprawę, będę mu towarzyszył przy powszechnym przeglądzie wojska. Przy téj sposobności całą Syryję zwidzę.«

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

(*Nieurzędowe.*)

Lwów d. 4. *lipca* 1838. Na naszym targu na wełnę onegdaj rozpoczętym, wystawiono do dzisiejszego wieczora w szopie na placu tar-

gowym 469 cetnarów wełny na przedaż i prób wełny na kilkaset cetnarów. Dość znaczne partyje mają też być po prywatnych składach, ale dotąd nie mamy o nich dokładnéj wiadomości. Że mimo wszelkich ze strony tutejszego Magistratu do podniesienia i ustalenia jarmarku dokładanych starań, i mimo powiększonéj u nas produkcyi wełny, ilość przywiezionéj dotąd jest znacznie mniejsza, aniżeli przeszłoroczna o tym czasie, nie możemy tego przypisać jak tylko temu, że nie jeden właściciel owczarni przeszłoroczném niepowodzeniem się zniechęcony, towar ten u siebie na miejscu już sprzedał, albo jeszcze kupca oczekuje. Dotąd proponowano nie jedno znaczniejsze kupno, ale nie wiele jeszcze ugód zawarto, bo właściciele przy wysokich cenach obstają. — W nowéj stajni obok szopy, przeznaczonéj do przyjęcia tryków wystawnych przednlejszéj rasy, stoi dotąd 44 tryków i matek, należących do pięciu właścicielów.

Sadagóra d. 1. *lipca* 1838. Zaraza na bydło w różnych miejscach Bukowiny we wszelkich swoich symptomatach wszczęta, spowodowała Rząd, iż targi na bydło w Sadagórze tymczasowie aż do zupełnego uśmierzenia téj choroby zakazane zostały; lękają się kupcy tak zagraniczni jakoteż i gospodarze, że jarmark sadagórski, tak zwany »Pantelemona«, z powyższéj przyczyny pomyślnym nie będzie, chociaż w Bessarabii zaraza na bydło zupełnie ustała. Za to z Multan większéj konkurencyi na woły spodziéwać się należy, byleby kontumacyja, którą na 5 dni zmniejszono, zupełnie zniesioną została; lecz woły z Multan drobnego są gatunku i nie mogą iść w porównanie z bessarabskiemi, podolskiemi i ukraińskiemi.

Zboże na Bukowinie w następujących cenach sprzedają: pszenicę po 6 zr., żyto po 4 zr., kukurudzę po 4 zr., jęczmień po 2 zr. 30 kr., hreczkę po 3 zr., owies po 2 zr. w. w. za korzec. Żydzi z Kołomyi, Bohorodczan i Nadwornéj po szpichlerzach znaczną partyję żyta i kukurudzy zakupili. — Konie ogólnie popłacają; spodziéwać się można, iż jarmark na Ś. Piotra w Czerniowcach z téj przyczyny w konie obfitować będzie.

Chociaż grady nad Dniestrem wielką szkodę w zbożu porobiły, w innych atoli okolicach Bukowiny jare zasiewy dobrą nadzieję tuszą; nawet kukurudza, pomimo zimnéj i słotnéj wiosny, poprawia się i w niektórych miejscach bardzo pięknie wygląda; a gdy w Galicyi, jak słychać, oziminy chybiły, spodziéwają się przeto gospodarze bukowińscy, że w żniwa będą mieli dostarczającą ilość robotnika za snop i już naprzód ubiegać się o takowych zamyślają, a to z przyczyny poczynionych wielkich zasiewów, a niedostarczającéj pańszczyzny.

Gdańsk d. 23. *czerwca* 1838. Z początku tego tygodnia panowała cisza na naszéj targowicy zbożowéj; wczoraj zaś ożywiła się za nadejściem pomyślniejszych wiadomości z Anglii i zaraz znacznie zakupiono. Płacono za łaszt 60 szeflowy pstrokatéj 130 do 132 funtowéj pszenicy 410 do 440 zł. pr., jasno-pstrokatéj 131 do 133 funt. 450 do 480 zł. pr., a za łaszt bardzo pięknéj jasnego koloru do 500 zł. pr. — Na żyto nié ma kupca, a jest go wiele na przerabce; za łaszt 120 do 123 funt. płacono 265 do 270 zł. pr., jęczmienia 119 funt. 222 zł. pr. — Na okowitę z ziemniaków nie wielki pokup; za 120 kwart berl. okowitéj 80 stopniowéj Tralesa płacono po 18 tal. pr. (*Preus. Handl. Zeit.*)

Czeska kasa oszczędności.

»Gazeta Praska« donosi o nowém postanowieniu wielkiego wydziału czeskiéj kasy oszczędności. W przeciągu upłynionych lat trzynastu dobroczynny zamiar czeskiéj kasy oszczędności okazywał dotychczas najpomyślniejsze skutki. Jeszcze po dziś dzień uprocentowuje czeska kasa oszczędności wszystkie wkładki interesantów cztérma od sta, któreto uprocentowanie, porównywając stosunki owego czasu, w którym kasa oszczędności działać zaczęła, ze stosunkami obecnemi, widocznie z uszczerbkiem dla instytutu się okazuje. Z tego powodu wielki wydział czeskiéj kasy oszczędności wziąwszy pod rozwagę także inne stosunki, postanowił: wszystkie od 1. lipca b. r. do kasy oszczędności mające być wnoszone wkładki, stosownie do reszty statutami zatwierdzonych postanowień, tylko trzema od sta uprocentowywać, lecz tymczasowie nie dozwolić, aby zniżone to uprocentowanie na wniesione dotychczas wkładki wsteczny wpływ wywierało. (*Adler.*)

Urzędowe ceny zboża we Lwowie, umieszczone są w *Dodatku* do dzisiéjszéj Gazety naszéj na stronicy 1178.

TEATR POLSKI.

Jutro: (po raz piérwszy) *Łucyja, siérota szkocka, czyli Pamiątka*, komedyja w 2 aktach. — Potem nastąpi komedyja w 1 akcie, pod nazwiskiem: *Diabeł ukryty.*

Redakcyja: J. N. Kamińskiego. — Drukiem: Piotra Pillera, we Lwowie.